

## CZY „FAIRIES” TO „ELFY”? – CZYLI KRÓTKA WYPRAWA DO IRLANDZKIEGO ŚWIATA MAGII

---

Jedną z ważniejszych decyzji, które należy podjąć przygotowując tłumaczenia baśni irlandzkich, wydaje się wybór polskiego odpowiednika angielskiego słowa *fairy*. W odniesieniu do baśni słowo to pełni rolę kluczową: z jednej strony określa magiczne istoty występujące w opowieściach ludowych, z drugiej stanowi element nazwy samego gatunku literackiego – baśnie po angielsku to przecież *fairy-stories* lub *fairy-tales*. Co więcej, *fairy* jest mocno nacechowane kulturowo, ma kilka różnych znaczeń, co nie ułatwia znalezienia właściwego odpowiednika w języku polskim. *Fairies* trafiły do literatury angielskiej, m.in. do *Fearie Queene* Spensera, *Midsummer Night's Dream* Shakespeara i *Nymphidii* Draytona. Właśnie te utwory wpłynęły na tworzenie się stereotypowego obrazu *fairies*, który obecny jest w kulturze Wysp Brytyjskich aż do dzisiaj. Nic więc dziwnego, że niefortunny przekład słowa *fairy* może zaburzyć odbiór tekstu, skazując na porażkę trud translatorski, którego celem jest zapoznanie polskiego czytelnika z baśniami irlandzkimi w taki sposób, aby straciły jak najmniej ze swojego specyficznego kolorytu.

Słowo *fairy* pochodzi od łacińskiego *fatum* oznaczającego przede wszystkim los (Skeat 1993: 204), ale też uosobienie losu: boginie Kłoto, Lachesis i Atropos, czuwające nad nicią życia człowieka (Kopaliński 1985: 705). Etymologia sugeruje, że *fairies* od początku były uważane za istoty nadnaturalne, obdarzone mocą kształtowania ludzkiego losu.

Opracowane przez W.B. Yeatsa zbiory baśni i mitów irlandzkich okazują się niezwykle pomocne w zrozumieniu fenomenu *fairies*. Yeats starał się zawrzeć w zebranych tekstach możliwie najbogatszy obraz dziedzictwa kulturowego Szmaragdowej Wyspy; sklasyfikował też i opisał

*fairies* z opowieści ludowych, tworząc swego rodzaju przewodnik po irlandzkim świecie czarów.

Yeats podzielił *faries* (irl. *daoine sidhe*) na *trooping* („gromadne”) *fa-iries* i *solitary* („samotne”) *fairies* (2004: 402). Te pierwsze są z reguły serdecznie nastawione do śmiertelników, w przeciwieństwie do *solitary fairies*, które często zwiastują złą nowinę bądź noszą w sercach żal do ludzi.

Nikt tak naprawdę nie wie, kim są *trooping fairies*. Jedni uważają je za upadłe anioły, które jednak nie były dostatecznie złe, by zostać potępione, ale równocześnie nie miały w sobie dosyć dobra, by dostąpić zbawienia (Yeats 2004: 11). Według innych, *daoine sidhe* to legendarni mieszkańcy Irlandii – Tuath Dé Danan – którzy po przegranej wojnie z „synami Mila”, przodkami dzisiejszych Irlandczyków, wycofali się pod ziemię, do kopców zwanych *sidhe* (Heaney 1996: 62). Yeats opisuje *trooping fairies* jako kapryśne istoty, które potrafią zmieniać rozmiary wedle własnego życzenia. Istoty te wolą jednak przybierać drobną postać, tak by mogły skakać i tańczyć na kroplach rosy i kwiatach. Podczas tych harców widać tylko ich czerwone czapeczki, po irlandzku zwane *cohulee driuth* (Yeats 2004: 403). *Trooping fairies* łatwo wpadają w gniew; można je obrazić niestosownym zachowaniem bądź ignorancją w sprawach ich muzyki, *ceol-sidhe*. Najbezpieczniej tytułować je mianem „szlachty” bądź „dobrego ludu” – *good people* (*douine maithe*) (Yeats 2004: 401). *Trooping fairies* spędzają czas na śpiewie i tańcach, uważają się też za doskonałych muzyków i biada śmiertelnikowi, który zakłóci ich zabawę: spotka go surowa kara, tak jak Jacka Złotnika w „Legendzie z Knockgrafton”. Wśród *trooping fairies* Yeats wyróżnił żyjące na lądzie *Sheoques* (ang. *little fairies*, „małe elfy”) i wodne *Merrows* (*sea maids*, „panny morskie”; Yeats 2004: 402). *Sheoques* zamieszkują wszelkiego rodzaju kurhany i ruiny. Ich śpiew może uczynić ze zwykłego śmiertelnika wielkiego poetę, lecz może także sprawić, że nie-szczęśnik umrze po upływie roku i jednego dnia od usłyszenia magicznej pieśni, by po śmierci na zawsze przenieść się do *Faerie*, krainy magii (Yeats 2004: 403). *Trooping fairies* mogą też szkodzić śmiertelnikom, mają bowiem w zwyczaju porywać z domów niemowlęta, pozostawiając w kołysce kilkusetletniego przedstawiciela swojego ludu (Yeats 2004: 402). Męskie *merrow fairies* nie są zbyt urodziwe, mają zielone zęby i włosy, świńskie oczy i czerwone nosy. Wychodząc na ląd, przyjmują postać bezroгих krów. Żeńskie *merrow fairies* słyną natomiast z niezwyklej urody i – znużone i zniechęcone brzydotą własnych mężczyzn – często biorą sobie rybaków za kochanków (Yeats 2004: 403).

*Solitary fairies*, w przeciwieństwie do *trooping fairies*, nie szukają towarzystwa do zabawy i tańca. Yeats zalicza do tej grupy dziewięć magicznych istot, z których każda łączy się z jakąś ludzką przywarą bądź nieszczęściem. *Leprecaun* (*Leith bhrogan, the one shoemaker*, „szewc”), niezwykle utalentowany szewc, jest straszliwym skąpcem, który mimo ogromnego bogactwa myśli tylko o tym, jak pomnożyć swoje skarby (Yeats 2004: 86). *The Clurican* lubuje się w wykradaniu wina z piwnic ludzkich domów oraz w uprowadzaniu owiec i psów pasterskich (Yeats 2004: 404). *The Ganconer* lub *Gancanagh* (*Gean-canogh, love-taker*, „uwodziciel”) jest niezwykle leniwy; można go spotkać w opuszczonych wawozach, gdzie stara się uwieść pasterki i mleczarki. *The Far Darrig* (*Fear dearg, the red man*, „czerwony człowiek”) zajmuje się płataniem śmiertelnikom złośliwych i okrutnych figli, zsyła też na ludzi koszmara (Yeats 2004: 86). *The Pooka* (*Puca, he-goat*, „koziół”) przyjmuje postać konia, byka, kozy, orła bądź osła; lubi pojawiać się w pijackich snach, a jego przybycie wprowadza chaos i zamieszanie (Yeats 2004: 100, 404). *The Dullahan* jest bezgłowym *fairy*, który często jeździ powozem ciągniętym przez bezgłowe konie; puka nocą do drzwi ludzkich domostw, a jeśli gospodarz nieopatrznie otworzy wrota, wówczas nagle, nie wiadomo skąd, spada na niego misa krwi. Pojawienie się *Dullahana* w wiosce zwiastuje nieszczęście (Yeats 2004: 404). *The Leanhaun Shee* (*Leanhaun sidhe, fairy mistress*, „pani *fairy*”) szuka ludzkiej miłości. Jeśli śmiertelnik pozostanie nieczuły na jej szepty i namowy, *Leanhaun Shee* staje się jego niewolnicą; gdyby jednak ustąpił jej błaganiom, sam skazuje się na śmierć: traci wolną wolę, a *Leanhaun Shee* żywi się jego energią życiową. *Leanhaun Shee* jest także muzą gaelickich poetów (Yeats 2004: 404). *The Far Gorta* (*man of hunger*, „człowiek głodu”) pojawia się w okresie głodu, często prosi przechodniów o jedzenie, a jeśli ktoś odda mu swoją strawę, przynosi dobroczyńcy szczęście i pomyślność. *Banshee* (*Bean-sidhe, fairy woman*, „kobieta *fairy*”) to jedna z istot, które dawno, dawno temu należały do *trooping fairies*, ale smutek i rozpacz sprawiły, że nie szukają już towarzystwa innych przedstawicieli magicznego ludu. Samotne *Banshee* nawiedzają teraz domy, w których znajdują się konający ludzie, i oplakują umierających, okazując im szacunek i cześć, jeśli byli cnotliwi i odważni za życia (Yeats 2004: 113).

Jest to tylko streszczenie przedstawionego przez Yeatsa świata *fairies*, zbyt rozległego, by mogła go szczegółowo opisać najgrubsza nawet księga. Uzmysławia jednak czytelnikowi, jak rozległe i różnorodne uniwer-

sum magii kryje się pod pozornie niewinnym słowem *fairy*, a zarazem dowodzi, że należy ostrożnie dobierać polskie odpowiedniki.

Pewne wskazówki dotyczące różnorodnych znaczeń *fairy* znajdujemy również w słownikach *Webster's Third International Dictionary* i Słownik Oxfordzki. Ten pierwszy tak definiuje *fairy*: *a mythical being of folklore and romance usu. having diminutive human form and magic powers and dwelling on earth in close relationship with man* („mityczna istota występująca w opowieściach ludowych i średniowiecznych roman-sach, która zazwyczaj przypomina małego człowieka, włada magią i mieszka na ziemi w zażytych relacjach z ludźmi”). Ponadto autorzy słownika dzielą *fairies* na: *dwarf creatures typically having green clothes and hair, living underground or in stone haps, and usu. exercising their magic powers to benevolent ends* („niewielkie istoty, na ogół o zielonych włosach i ubrane na zielono, które mieszkają w skalnych uskokach lub pod ziemią i zwykle używają swoich magicznych mocy, by czynić dobro”); *diminutive sprites usu. in the shape of a delicate beautiful ageless winged woman dressed in diaphanous white clothing, inhabiting fairy-land, but making usu. benevolent intervention in personal human affairs* („niewielkie istoty, które przypominają drobne, uskrzydłone kobiety, piękne, wiecznie młode i odziane w białe, zwiewne szaty, a zamieszkują krainę magii, ale zwykle pomagają ludziom w ich osobistych sprawach) oraz *tiny mischievous and protective creatures in a household usu. associated with the hearth* („małeńkie, kapryśne i dobroczynne istoty zamieszkujące gospodarstwo, zwykle kojarzone z domowym paleniskiem”). (Pozostałe definicje słowa *fairy*, nieprzydatne w kontekście baśni irlandzkich, pomijam.)

*The Great Oxford Dictionary* z kolei podaje następujące definicje *fairy*:

1. *The land or home of the fays; fairy-land* („kraina lub dom elfów, kraina magii”);

2. *A collective term for the fays or inhabitants of fairyland, fairy-folk* („zbiorowe określenie elfów lub istot zamieszkujących krainę magii, baśniowy ludek);

3. *Enchantment, magic; magic contrivance; an illusion, a dream* (zaklęcie, magia; sztuczka magiczna; iluzja, sen);

4. a) *One of a class of supernatural beings of diminutive size, in popular belief supposed to possess magical powers and to have great influence for good or evil over the affairs of man. See ELF and FAY* („przedstawiciel klasy nadprzyrodzonych istot o niedużych rozmiarach,

rzekomo mających magiczne zdolności i wywierających wielki wpływ – pozytywny bądź negatywny – na ludzkie życie);

b) *fairy of the mine*: a goblin supposed to inhabit mines (The designation is used in Milton; later writers use it as the equivalent of the German kobold or gnome.) (*fairy* z kopalni: goblin, który rzekomo zamieszkuje kopalnię; pojawia się u Milтона; późniejsi pisarze używają tego słowa jako ekwiwalentu niemieckiego *kobolda* lub *gnoma*).

Powyższe definicje, zwłaszcza te pochodzące z *Webster's Third International Dictionary*, pozwalają zrozumieć, jak wiele różnorodnych istot obecnych w kręgu kulturowym Wysp Brytyjskich można określić mianem *fairy*. Różnorodność ta zapowiada trudności, z jakimi trzeba się zmierzyć, tłumacząc słowo *fairy* na język polski. Poszukiwana nazwa musi jak najlepiej odzwierciedlać wielorakość znaczeń oryginału oraz przypisywać *fairies* cechy uwzględnione w definicjach i wynikające z lektury baśni: małe rozmiary, znajomość magii, zwinność, skłonność do złośliwych figli, ale i zdolność czynienia dobra.

Kolejnym krokiem jest zbadanie rozwiązań proponowanych przez istniejące słowniki. W tym celu wypisałem z trzech bodaj najpopularniejszych słowników angielsko-polskich tłumaczenia słowa *fairy* oraz ośmiu wyrazów pokrewnych sugerowanych przez *Webster's Third International Dictionary* oraz Słownik Oxfordzki:

|                | <i>Kościuszko Foundation Dictionary</i> | <i>Wielki słownik angielsko-polski PWN</i> | <i>Angielsko-polski słownik Stanisławskiego</i> |
|----------------|-----------------------------------------|--------------------------------------------|-------------------------------------------------|
| <i>fairy</i>   | duszek, wróżka                          | duszek                                     | wróżka, czarodziejka                            |
| <i>sprite</i>  | chochlik, elf, duszek                   | duszek, chochlik                           | elf, krasnoludek                                |
| <i>elf</i>     | elf, chochlik                           | elf, chochlik                              | elf                                             |
| <i>brownie</i> | dobrotliwy skrzat, chochlik             | krasnoludek, skrzat                        | krasnoludek, chochlik                           |
| <i>puck</i>    | chochlik                                | elf, duszek                                | chochlik                                        |
| <i>goblin</i>  | chochlik                                | skrzat, chochlik                           | chochlik                                        |
| <i>imp</i>     | diablik, diabelek, chochlik             | chochlik                                   | diabeł, skrzat, chochlik                        |
| <i>dwarf</i>   | karzelek, krasnoludek                   | karzeł, karlica                            | karzeł, karlica                                 |

Analiza sugerowanych przez słowniki tłumaczeń raczej nie rozwiązuje problemu z przekładem słowa *fairy*. „Wróżka” pasuje wprawdzie do drugiej definicji podanej w *Webster's Third International Dictionary*, jednak istoty występujące w tłumaczonych baśniach to przecież nie tylko dobroczynne skrzydlate *fairies*, ale także – a może przede wszystkim – złośliwi psotnicy<sup>1</sup>. Trzecia definicja w *Webster's Third International Dictionary* i w Słowniku Oxfordzkim podkreśla właśnie to, że *fairies* równie często szkodzą, jak pomagają ludziom, co znajduje potwierdzenie w przełożonych przeze mnie baśniach. Określenie „duszek”, kierując skojarzenia czytelnika w stronę duchów, mogłoby sugerować, że *fairies* są w jakimś stopniu niematerialne. *Fairies*, które mocują się z Dermotem w „Kolacji dla księdza”, z całą pewnością nie są bytami eterycznymi, lecz fizycznymi, odznaczającymi się realną siłą. Co więcej, użyte w ten sposób słowo „duszek” mogłoby przywołać na myśl „ducha opiekuńczego”, a choć niektóre *fairies* faktycznie powiązane są z pewnymi magicznymi miejscami, większość tych istot bynajmniej nie jest zainteresowana ochroną domostw – woli raczej płać mieszkańcom złośliwe figle. Zarówno „chochlik” jak i „diabełek” wskazywałyby na jednoznacznie negatywną lub też czysto żartobliwą rolę *fairies*, nie pozostawiając miejsca na wspomnianą wcześniej zdolność czynienia dobra. „Karzeł” z kolei, sugerując ludzi o niewielkim wzroście, nie oddawałby zwinności i lekkości *fairies*, widocznej choćby podczas ich tańca; ponadto wyraz ten ma w języku polskim nieco negatywną konotację. „Skrzat” wreszcie wydał mi się najodpowiedniejszym z rozwiązań słownikowych, ale definicja, którą znalazłem w *Słowniku mitów i tradycji kultury* Kopalińskiego, zdecydowanie nie pokrywała się z definicjami z *Webster's Third International Dictionary* i Słownika Oxfordzkiego. Kopaliński pisze bowiem: „SKRZAT – w folklorze i bajkach – duszek domowy (niegdyś leśny), pilnujący obejścia, a nawet znoszący skarby, jeśli się o jego skromniutkie potrzeby pieczołowicie dba; przen. brzdąc, malec”<sup>2</sup>.

„Skrzat” odpowiada zatem pierwszej definicji w *Webster's Third International Dictionary*, ale kłóci się z obrazem *fairies* wynikającym z bajek, a już na pewno jego zakres znaczeniowy jest zbyt wąski, by ob-

<sup>1</sup> Słowo „wróżka” wydaje się trafnym terminem na określenie *fairies*, które pojawiają się w baśniach z okresu wiktoriańskiego. Wiktoriańskie *fairies* zatraciły większość cech, które pozwalałyby łączyć je zarówno z germańską, jak i celtycką tradycją ludową. *Webster's Third International Dictionary* wymienia je jako jeden z „gatunków” *fairies*.

<sup>2</sup> „Skrzat” taki, jakim opisuje go Kopaliński, jest podobny do istoty zwanej *nisse*, pochodzącej z duńskiej i szwedzkiej tradycji ludowej.

jąć wszystkie definicje słownikowe. A zatem jedynym określeniem, które pasuje zarówno do baśni, jak i definicji zaczerpniętych z angielskich słowników, jest „elf”. Wyraz ten wprawdzie figurował we wszystkich trzech słownikach angielsko-polskich tylko jako tłumaczenie angielskiego *elf*, definicja Kopalińskiego jednak zawiera większość, jeśli nie wszystkie, cechy przypisywane *fairies* w baśniach irlandzkich. W *Słowniku mitów i tradycji kultury* czytamy: „ELFY – mit. germ. Rodzaj niewielkich istot nadprzyrodzonych, mających magiczną zdolność pomagania a. szkodenia ludziom (elfy świetlane i elfy czarne); w baśniach i lit. istoty lekkie, zwiewne, igrające, chochliki, duszki”. Słownik PWN jest nieco bardziej zwięzły – pod hasłem „elf” znajdujemy następującą informację: „ELF – w mitologii germańskiej i skandynawskiej: istota pośrednia między ludźmi i bogami przebywająca w powietrzu, na ziemi lub w wodzie”. Powyższe definicje tworzą obraz, który pasuje do profilu poszukiwań polskiego odpowiednika angielskiego słowa *fairy*. Słowniki wspominają przecież magiczne zdolności elfów, ich związki z naturą oraz to, że elfy mogą działać zarówno na korzyść, jak i na zgubę śmiertelników. Istotne też wydaje się łączenie elfów z mitologią germańską i skandynawską.

Samo słowo „elf” najprawdopodobniej przywędrowało krętą drogą z języka staroangielskiego, w którym istniał wyraz „*ælf*”; jego krewni w innych językach to niemieckie *Elfen*, *Elben* lub *Alben*, islandzkie *álfar* i *álfaþólk*, używane w Szwecji *älvor* i *alver*, norweskie *alver* i duńskie *elevere*, *ellefolk*. Wydaje się, że wszystkie te określenia mają wspólne podłoże kulturowe: mitologię i kulturę ludową.

Elfy są ważnymi bohaterami skandynawskich sag i mitów germańskich. Snori Sturluson, średniowieczny historyk islandzki, który badał mitologię wikingów, dzielił elfy na jasne (*dökkálfar*) i ciemne (*ljósálfar*). Najstarszy zabytek piśmiennictwa islandzkiego, *Edda Poetycka* – manuskrypt z X wieku – prezentuje podobną klasyfikację. Jasne elfy zamieszkiwały Elfheim, królestwo między ziemią a niebem, którego władcą był bóg Freyr, pan deszczu i urodzaju – stąd powiązania jasnych elfów z naturą. Elfy te ucztowały razem z bogami, a Elfheim i Asgard, królestwo bogów, uchodziły za błogosławione krainy szczęścia (*Edda* 1986: 377). Ciemne elfy zamieszkiwały podziemne jaskinie i kopalnie, doskonałe sztukę rzemieślniczą. Ich dziełem był magiczny młot Thora, który na życzenie wracał do dłoni właściciela. Odin otrzymał od nich w darze włóczęgę, która zawsze trafiała w cel, Freyr zaś – Skidbladnir, statek wojenny, który mógł pomieścić całą armię razem z wyposażeniem, a był skonstruowany tak, że po złożeniu można go było wsadzić do kieszeni

(Edda 1986: 376)<sup>3</sup>. Skandynawskie elfy nie stroniły od ludzi, a spotkania czy nawet związki ludzi i tych magicznych istot nie były niemożliwe. Zgodnie z przypowieścią przekazaną w *Tridreks Saga*, matką jednego z mitologicznych bohaterów, Högni, była ludzka królowa, ojciec natomiast – elfem o imieniu Aldrian. Podobnie w *Hrólfr Kraki's Saga*: duński król Helgi znajduje na jednej z wysp elfią niewiastę o niezwykle piękności i odurzony jej powabem, dopuszcza się gwałtu. Elfy jednak były zazwyczaj uważane za istoty nadprzyrodzone i niedostępne, a ich niezwykle zdolności i nieśmiertelność stanowiły przedmiot fascynacji śmiertelników.

Słowo „elf” w kontekście mitologii germańskiej odkrywa więc przed czytelnikiem niezwykle bogaty i frapujący świat mitów i legend. Sądzę, że jest to bardzo ważny argument przemawiający za nadaniem istotom z irlandzkich baśni miana elfów. Podania ludowe w oczywisty sposób łączą się z dawnymi sagami i mitologią krajów północnych; baśnie zebrane przez W.B. Yeatsa (powstałe w tradycji celtyckiej) często czerpią ze skarbniцы germańskiej i skandynawskiej kultury ludowej.

Osobną kwestią pozostaje to, że wyraz „elf” może odsyłać czytelnika do twórczości J.R.R. Tolkiena i do współczesnej literatury fantastycznej. Nie jest to jednak skojarzenie całkowicie niepożądane. Jak pokazała Anna Mirosławska-Olszewska w artykule „Familiar but Not Too Familiar, Strange but Not Too Strange” („Przekładaniec” 6), elfy Śródziemia stanowią w istocie kontynuację tradycji ludowych elfów jasnych, *Light Elves*. Baśniowe *fairies* i Tolkienowskie elfy łączy wiele cech, z których wymieniono m.in. zamiłowanie do tańca i śpiewu, władanie magią i nieśmiertelność. Sam Tolkien nie przepadał za obrazem „kwiatowych elfów i uskrzydłonych duszków z czułkami” (Tolkien 2000: 148), czyli za takimi *fairies*, jakie stworzył angielski renesans i epoka wiktoriańska. Autor *Władcy Pierścieni* wolał patrzeć na *fairies* z perspektywy podań ludowych; takie też *fairies* miał na myśli, kiedy w wieku lat osiemnastu pisał wiersze *Wood Sunshine* i *Goblin Feet*, i wiele, wiele lat później, gdy tworzył świat Śródziemia. Tłumacząc zatem *fairies* jako „elfy”, nie tylko nie zaburzamy ich tradycyjnego obrazu, który wynika z baśni ludowych i mitologii, ale ułatwiamy czytelnikowi przeniesienie się do kręgu kulturowego Wysp Brytyjskich.

Mam nadzieję, że w świetle powyższego tekstu moja decyzja, aby przełożyć *fairies* jako „elfy”, wydaje się słuszna (albo przynajmniej zro-

<sup>3</sup> Ciemne elfy miały być prototypem baśniowych krasnoludów (czy też „krzatów”), również tych znanych ze współczesnej literatury fantastycznej, czyli niestrudzonych górników i zręcznych rzemieślników.

zumiała), a przetłumaczone przeze mnie baśnie zachowują choć odrobinę niezwyklej magii oryginału.

## Bibliografia

- Edda poetycka*. 1986. Przeł. A. Załuska-Strömberg, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Heaney M. 1996. *Za dziewiątą falą. Księga legend irlandzkich*, przeł. M. Godyń, Kraków: Znak.
- Tolkien J.R.R. 2000. *Potwory i krytycy*, przeł. T. Olszański, Poznań: Zysk i S-ka.
- Yeats W.B. 2004. *The Book of Fairy and Folk Tales of Ireland*, London: Octopus Publishing.

## Słowniki

- Słownik mitów i tradycji kultury*. 1985. Red. S. Kopaliński, Warszawa: PIW.
- Słownik języka polskiego*. 1978. Red. R. Łukowski, Warszawa: PWN.
- The Concise Dictionary of English Etymology*. 1993. Ed. W. Clemen, London.
- The Great English-Polish Dictionary*. 1999. Red. J. Stanisławski, Warszawa.
- The New Kościuszko Foundation Dictionary*. 2003. Red. J. Fisiak, Kraków: Universitas.
- The Oxford English Dictionary*, 2nd Edition. 1991. Red. Simpson J.A. i E.S.C. Weiner. Oxford: Clarendon.
- Webster's Third International Dictionary*. 1993. Ed. P.B. Gove, Cologne: Könnemann.

## Summary

The article discusses the challenge of finding an appropriate Polish equivalent of the English word *fairy* as used in Irish fairy tales. The word has a specific cultural background, since it is associated with the rich and complex folk mythology, which was described, among others, by W.B. Yeats. Polish equivalents suggested by the three most commonly used English-Polish dictionaries do not seem satisfactory within the context of this mythology. Some of them ascribe to fairies features that cannot be traced in the folk tales and may mislead the reader. The analysis concludes that the Polish word *elf* is the most appropriate rendering of the word *fairy*. With its reference to Nordic mythology, the word *elf* evokes associations which construe the image of fairies very much similar to the one found in Irish folk tales.